



**GLÓWNY INSPEKTOR
NADZORU BUDOWLANEGO**

Robert Dziwiński

DPR/INN/022/1629/15

Warszawa, 2015-11-05



RPW/70912/2015 P
Data:2015-11-12

**Pan
Adam Bodnar
Rzecznik Praw Obywatelskich**

Szanowny Panie Rzeczniku!

W odpowiedzi na pismo z dnia 16.10.2015 r., znak: VIII.816.3.2015.JG/MK, uprzejmie informuję, że jednolitość interpretacji przepisów przez organy administracji architektoniczno-budowlanej oraz nadzoru budowlanego na terenie całego kraju jest jednym z najważniejszych celów, jakie chciałbym zrealizować w trakcie pełnienia funkcji Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego. Dla jej zapewnienia organizuję cykliczne ogólnopolskie narady szkoleniowe administracji architektoniczno-budowlanej i nadzoru budowlanego, w których biorę osobiście udział. Ponadto organizuję dla podległych organów coroczne warsztaty orzecznicze, jak również deleguję moich Zastępców, czy Dyrektorów komórek organizacyjnych Głównego Urzędu Nadzoru Budowlanego do udziału w szkoleniach organizowanych dla organów administracji architektoniczno-budowlanej lub nadzoru budowlanego w poszczególnych województwach.

Jedną z form zapewniania jednolitości interpretacji przepisów *ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. - Prawo budowlane (Dz. U. z 2013 r. poz. 1409 z późn. zm.)* jest także umieszczanie na stronie internetowej GUNB moich stanowisk, czy wyjaśnień dotyczących przepisów Prawa budowlanego.

Zarówno narady, warsztaty szkoleniowe, jak i stanowiska zamieszczane na stronie internetowej pozwalają organom prawidłowo zrozumieć treść poszczególnych przepisów oraz intencje, jakie przyświecały ustawodawcy podczas ich tworzenia, a w konsekwencji zapewnić jednolitość w stosowaniu prawa.

Jednakże należy odróżnić interpretację przepisu od dokonania oceny konkretnego stanu faktycznego.

Celem, dla którego organizuję ww. narady, czy warsztaty szkoleniowe, jak również zamieszczam stanowiska na stronie internetowej GUNB, jest wyjaśnianie wątpliwości co do rozumienia przepisu, a nie zastępowanie organów w dokonywaniu oceny, czy w przypadku konkretnego obiektu budowlanego określony przepis będzie miał zastosowanie.

Natomiast poruszony w wystąpieniu przez Pana Rzecznika problem nie dotyczy w mojej ocenie wątpliwości co do rozumienia przez organy treści art. 66 ust. 1 pkt 4 *ustawy - Prawo budowlane*, ale różnic co do oceny wystąpienia przesłanki w nim określonej, w odniesieniu do elewacji konkretnego obiektu budowlanego. Tym samym skoro problem nie dotyczy wątpliwości co do brzmienia przepisu, nie może być rozwiązany poprzez dokonanie jego interpretacji.

Pragnę podkreślić, że w ramach interpretacji przepisu nie mogę wkroczyć w zakres kompetencji poszczególnych terenowych organów nadzoru budowlanego. Organy nadzoru budowlanego w prowadzonych postępowaniach administracyjnych są niezawisłe i nie mogą być zwolnione z samodzielnego wyjaśnienia stanu faktycznego i prawnego sprawy, a w swych orzeczeniach związane są jedynie rozstrzygnięciami zapadającymi w organach wyższej instancji, wydanymi w konkretnej sprawie, zgodnie z tokiem instancji. Natomiast Główny Inspektor Nadzoru Budowlanego nie jest uprawniony do pozainstancyjnej ingerencji w konkretne postępowanie administracyjne.

Przepisy *ustawy - Prawo budowlane* nie zawierają definicji sformułowania „oszczędzenie otoczenia”. Pojęcie to nie zostało szczegółowo określone w przepisach, co oznacza, że problematyka ta została poddana uznaniu administracyjnemu. Tym samym, ocena, czy konkretny

obiekt budowlany oszpeca swym wyglądem otoczenie, należy każdorazowo do miejscowego organu prowadzącego konkretne postępowanie, który w oparciu o m.in. przepisy prawa oraz ocenę konkretnego stanu faktycznego, władny jest do zajęcia wiążącego stanowiska w takiej sprawie.

Analizując możliwość oszpecenia otoczenia przez obiekt budowlany organ bierze pod uwagę w takim przypadku wiele różnych okoliczności.

Zatem każdy przypadek zamieszczania napisu na obiekcie budowlanym jest inny i musi być każdorazowo oceniany indywidualnie pod kątem spełniania, bądź nie, przesłanki oszpecenia otoczenia. Tym samym nie mogą opracować stanowiska, w którym poinformowałbym organy, że każdy napis, usytuowany w dowolnym miejscu na jakimkolwiek obiekcie powoduje zawsze oszpecenie otoczenia, bowiem ocena, czy uzasadnione jest zastosowanie art. 66 ust. 1 pkt 4 ustawy - *Prawo budowlane* musi być dokonana w ramach uznania administracyjnego przez poszczególne terenowe organy nadzoru budowlanego. Centralny organ nadzoru budowlanego nie może zastąpić organów terenowych w dokonywaniu oceny tego typu zjawisk.

Warto również zaznaczyć, że na zagadnienie umieszczania napisów na obiektach budowlanych należy patrzeć przede wszystkim z punktu widzenia uszkodzenia mienia, a zatem zastosowanie powinny tu znaleźć głównie przepisy ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - *Kodeks karny* (Dz. U. Nr 88 poz. 553 z późn. zm.) – art. 288 oraz ustawy z dnia 20 maja 1971 r. - *Kodeks wykroczeń* (Dz. U. z 2015 r. poz. 1094 z późn. zm.) – art. 124 i art. 63a. Natomiast do zagadnienia „mowy nienawiści” powinny mieć zastosowanie art. 212, 216, 256 i 257 Kodeksu karnego.

Natomiast organ nadzoru budowlanego, nawet jeśli uzna, że obiekt budowlany z uwagi na napis o nienawistnej treści na nim zamieszczony spełnia przesłankę z art. 66 ust. 1 pkt 4 Prawa budowlanego, musi brać pod uwagę, że stanowi on przede wszystkim dowód popełnienia przestępstwa określonego w ww. przepisach Kodeksu Karnego. Tym samym w mojej ocenie stwierdzenie przez nadzór budowlany zamieszczenia na obiekcie tego typu haseł powinno skutkować poinformowaniem o tym fakcie organów ścigania, a nie automatycznym wydawaniem nakazu z art. art. 66 ust. 1 pkt 4 Prawa budowlanego. Zgodnie z art. 304 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. *Kodeks postępowania karnego* (Dz. U. Nr 89 poz. 555 z późn. zm.) instytucje państwowe i samorządowe, które w związku ze swą działalnością dowiedziały się o popełnieniu przestępstwa ściganego z urzędu, są obowiązane niezwłocznie zawiadomić o tym prokuratora lub Policję oraz przedsięwziąć niezbędne czynności do czasu przybycia organu powołanego do ścigania przestępstw lub do czasu wydania przez ten organ stosownego zarządzenia, aby nie dopuścić do zatarcia śladów i dowodów przestępstwa. Wydawanie przez nadzór budowlany nakazów usunięcia takich napisów może prowadzić do przypadków, w których właściciel obiektu zobowiązany do wykonania decyzji nakazowej nadzoru budowlanego usunie napis z obiektu niszcząc tym samym dowód przestępstwa. Jak natomiast wynika z art. 239 Kodeksu Karnego, kto utrudnia lub udaremnia postępowanie karne, w szczególności kto zaciera ślady przestępstwa podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

Dodatkowo należy zaznaczyć, że w toku prac Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Budowlanego ustalono, że organy nadzoru budowlanego powinny zostać zwolnione z obowiązków związanych z oceną estetyki obiektu budowlanego ze względu m.in. na to, że przedmiotowa sprawa jest kwestią bardzo oceną i odwołującą się do gustów i odczuć oceniającego. Dlatego też w projekcie Kodeksu budowlanego opracowanego przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Budowlanego nie ma przepisu analogicznego do obecnego art. 66 ust. 1 pkt 4 ustawy - *Prawo budowlane*.

Z wyrazami szacunku

